

Suchar



Siemkaaa ! :D

Już za parę dni święta! Prezenty, zapachy pierników i ciasteczek, ale zanim będziemy mówić o świętach... od wydania poprzedniej gazetki wiele się wydarzyło m.in. Dzień Nauczyciela, Dzień Górnika, nasza szkoła wzięła również udział w akcji charytatywnej UNICEF *Wszystkie kolory świata*, klasa III gim. pisała próbne egzaminy, a także klasy gimnazjalne wybrały się w listopadzie na wycieczkę do Oświęcimia. Poza tym, nasza szkoła obchodziła dzień życzliwości, a także odwiedził nas Mikołaj z diabełkiem i aniołkiem. Ufff... dużo tego! Dodatkowo mamy dla was wywiad z p.Bogusią :)

Zapraszamy do czytania !! ;)

**Zdrowych i pogodnych świąt
Bożego Narodzenia. Niech ten magiczny
czas obfituje w spotkania z bliskimi,
odpoczynek i prezenty.
Życzy redakcja gazety Suchar.**



UNICEF

W naszej szkole został zrealizowany projekt organizacji UNICEF „Wszystkie kolory świata”, który miał swoje podsumowanie 8 grudnia. Do 5 grudnia do szkoły można było przynieść własnoręcznie uszytą lalkę (oczywiście pomagały też mamy, ciocie, babcie i inne osoby, które lubią i potrafią szyc ;). Na finał projektu każda klasa naszej szkoły przygotowała stanowisko, na którym prezentowała swoje laleczki. Ponadto, zostały też rozstrzygnięte konkursy na najpiękniejszą laleczkę czy najbardziej zaangażowaną w projekt klasę. W ten dzień każda klasa ubrana była w kolor, który wylosowała kilka dni wcześniej. Efektem końcowym było 126 lalek, czyli 126 szczeniów dla dzieci z Sudanu. Lalki te można



było zakupić w cenie 10 zł. Pieniądze te zostaną przekazane na konto organizacji UNICEF (United Nations International Children's Emergency Fund czyli *Fundusz Narodów Zjednoczonych na rzecz Dzieci* założony w 1953).

**ZSO w Chałupkach
im. Henryka
Sucharskiego**

Rok 2014/15, nr 2
cena: 1 zł

W tym numerze:

Wycieczka do Oświęcimia 2
Wywiad z p. Bogusią

Dzień Górnika 3
Warsztaty telewizyjne
Integracja Andrzejkówna

Czy wiesz, że... 4
Apki na telefon

Pamiętnik Cassidy 5
Świąteczne rogaliki

Moda 6
Podróż do Kanady

Hopeless 7
Saksofonista
Wielki powrót Edyty

Rozrymka 8

WYDARZENIA

WYCIECZKA DO OŚWIĘCIMIA

Dnia 7 listopada wybraliśmy się na wycieczkę, której wszyscy długo oczekiwali. Mianowicie pojechaliśmy do Straży Miejskiej w Rybniku, a potem udaliśmy się do Oświęcimia.

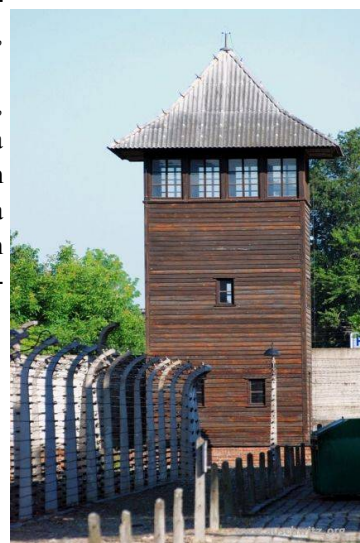
Zbiórka odbyła się o godzinie 7.30. W straży podzieliliśmy się na dwie grupy. Każda z nich miała przydzielonego jednego strażaka. Zobaczyliśmy wiele wozów strażackich, jakie mają wyposażenie i dowiedzieliśmy się jak funkcjonuje ta placówka. Pod koniec naszego spotkania, mogliśmy zadawać parę pytań związanych z tym zawodem, a później wręczyliśmy strażakom pamiątkowy plakat. Trzeba przyznać, że było zabawnie. Pożegnaliśmy się i udaliśmy do autokaru.

Następnie wyruszyliśmy do Oświęcimia. Myślę, że wszyscy czekali na ten punkt wycieczki. Znowu podzieliliśmy się na grupy z przewodnikami. W Auschwitz zwidzieliśmy dużo budynków, które przedstawiały nam historię tego, co się wydarzyło podczas II wojny światowej. Mogliśmy usłyszeć jak traktowano

więźniów i przede wszystkim zobaczyć przedmioty, ubrania i inne własności ludzi, którzy tam zginęli. Było to bardzo smutne i wzbudzało łzy w oczach. Widzieliśmy także m.in. Ścianę Straceń. Znajdywała się na dziedzińcu przylegającym do bloku 11, z którego wyprowadzano skazańców na egzekucje. W latach 1941-43 esesmani rozstrzelali tam kilka tysięcy osób. Było to okropne. Innym przykładem znęcania się nad ludźmi było np. eksperymentowanie na nich, czy też nie dostarczanie im pożywienia. Jednak to jedynie namiastka tego, co ich spotkało.

Myślę, że wycieczka się wszystkim s p o d o b a ł a i zostanie nam długo w pamięci.

Mirela i Julia



Wywiad z panią Bogusią

- **Czy lubi pani swoją pracę? Co najbardziej ?**

- Lubię swoją pracę i wszystko co jest z nią związane.

- **Jak długo pani pracuje w naszej szkole?**

- Dwadzieścia dziewięć lat.

- **Czy to była pani pierwsza praca?**

- W Chałupkach pierwsza. Lecz wcześniej pracowałam w Zakopanym jako krawcowa.

- **Jak pani spędza Boże Narodzenie?**

- Rodzinnie, w domu.

- **Ile potraw pojawia się na pani stole wigilijnym?**

- Na pewno mniej niż dwanaście. Zawsze jest karp, sałatka jarzynowa, zupa rybna i zupa grochowa lub grzybowa.

- **Jakie jest najlepsze ciasto na Boże Narodzenie pani zdaniem?**

- Ciasto z serem lub z makiem.

- **Jakie jest pani ulubione ciasto?**

- Sernik.

- **Jakie ma pani wspomnienia ze świąt Bożego Narodzenia związane z dzieciństwem?**

- Pamiętam, że w moich rodzinnych stronach (w okolicach Nowego Sącza), w Boże Narodzenie domostwa odwiedzali weseli kolędnicy z turoniami. Na pasterkę musiałam chodzić do najbliższego kościoła aż 45 minut .

- **Jaką ma pani choinkę na święta?**

- Zazwyczaj sztuczną i ubiera ją mój mąż.

- **Co robi pani w wolnym czasie?**

- Czytam gazety, oglądam seriale takie jak: „M jak Miłość”, „Na dobre i na złe” oraz „Wiadomości”.

- **Jakie ma pani rady dla początkujących kucharzy?**

- „Trochę chęci – i się zrobi”. Za pierwszym razem trzeba się trzymać przepisu, ale później można go „oszukać”.

Dziękujemy za poświęcony czas.

Gosia & Stempel

W NASZEJ SZKOLE

DZIEŃ GÓRNIKA

Początek grudnia większości z nas kojarzy się przede wszystkim z Mikołajem. Ale tradycją w naszej szkole stały się coroczne spotkania 4 grudnia z przedstawicielami zawodu, który niestety powoli zaczyna przeżywać kryzys. Chodzi oczywiście o dzień 4 grudnia, w którym to górnicy obchodzą swoje święto.

W tym roku szkolnym o Barbórcie pamiętali uczniowie klasy szóstej, którzy pod opieką swojej wychowawczynie przygotowali biesiadę śląską. Jej tematem były perypetie życiowe pewnego górnika, Francika Buły – od dnia narodzin do wieku dorosłego.

Uczniowie rozpoczęli swój występ od tanecznego wejścia na salę i zaśpiewania śląskiej wersji „Bałkanicy”. Następnie przybliżyli nam w przygotowanych scenkach kolejne etapy z w życiu bohatera. Występy przerywały typowe piosenki śląskie, te stare np. „Szła dziewczeczka”, ale również współczesne np. „Gołymbiorze”, odśpiewane przez aktorów oraz publiczność, w czym pomagały na pewno przygotowane wcześniej śpiewniki. Występ osłodził śląski kołocz, upieczony przez panią Bogusie Faranę, która w przygotowanym wcześniej filmiku opowiedziała i pokazała zgromadzonym na sali, jak się robi ten słodki wypiek.

INTEGRACJA ANDRZEJKOWA

W dniu 28 listopada 2014 r. odbyła się w Zabelkowie dyskoteka klas szóstych z okazji andrzejek. Wyszliśmy ze swojej szkoły o godzinie 15:00. Spacerkiem udaliśmy się w wyznaczonym wcześniej kierunku. Po kilkunastominutowym spacerze doszliśmy do celu. Czekali już na nas nasi rówieśnicy, którzy zaprosili nas do swojej sali na poczęstunek. Mieliśmy okazję spróbować pysznych babeczek, kryjących w sobie andrzejkowe wróżby. Następnie oprowadzono nas po szkole. Wreszcie rozpoczęła się zabawa przy muzyce, a potem tradycyjne lanie wosku przez klucz.

Było to pierwsze, z serii zapowiedzianych spotkań szóstoklasistów, którzy w przyszłym roku szkolnym zostaną uczniami naszego gimnazjum.



Warsztaty telewizyjne

Dnia 24 listopada klasy 4-6 pojechały do Raciborza na warsztaty telewizyjne. Było to nowe doświadczenie, ponieważ nigdy nie uczestniczyliśmy jeszcze w tego typu zajęciach. Na początku prowadzący wyjaśnili nam, na czym będą polegały owe warsztaty – mieliśmy wspólnie nakręcić film. Wylosowane wśród publiczności osoby weszły na scenę i wcieliły się w przyznane im role. Na koniec spotkania obejrzelśmy fragment powstałego dzieła.

Z niecierpliwością oczekujemy na efekt pracy, czyli zmontowany film, w którym jedną z głównych ról zagrała Nikola Gołombek z klasy szóstej.

Szymon Cz.

CIEKAWOSTKI

Czy wiesz, że

- ◆ Pięć miesięcy od wybuchu I Wojny Światowej na zachodnim froncie doszło do niespotykanego wcześniej zjawiska. W Wigilię Bożego Narodzenia żołnierze zawiesili walkę i śpiewali kolędy. 25 grudnia niemieccy żołnierze wyszli z okopów i zaczęli zbliżać się do aliantów krzycząc po angielsku "Wesołych Świąt". Dziesiątki brytyjskich żołnierzy opuściło pozycje obronne i powitało Niemców życzeniami i uściskami dłoni. Wydarzenie to zostało później nazwane Bożonarodzeniowym Rozejmem 1914 roku. Było też jednym z ostatnich przykładów rycerskości w czasach wojny.
- ◆ Okazywanie świątecznego nastroju w Bostonie w latach 1659-1681 mogło kosztować mandat w wysokości 5 szylingów. W brytyjskich koloniach w Ameryce Północnej, Boże Narodzenie było bowiem nielegalne. W Ameryce po Wojnie Rewolucyjnej (lata 1775-1783), Kongres nie miał nawet w tym dniu wolnego. Dopiero po około stu latach ustanowił Boże Narodzenie jako święto narodowe.
- ◆ W 1965 roku dwóch astronautów, którzy znajdowali się na orbicie, złożyło do centrum kontroli lotów niepokojący meldunek. Podali, że zauważyli w kosmosie coś niezidentyfikowanego. Po kilku minutach napiętej ciszy radiowej w centrum lotów na przylądku Canaveral na Florydzie z głośników dobiegł słaby dźwięk dzwoneczków i zagranej na organkach tradycyjnej amerykańskiej kolędy... granej przez astronautów. Po lądowaniu dzwoneczki i organki zostały przekazane do waszyngtońskiego National Museum of Space & Aeronautics. Można je tam podziwiać do dziś.
- ◆ W Polsce wieczerzę wigilijną rozpoczynało się, gdy na niebie ukazała się pierwsza gwiazda. Czyniono tak zapewne na pamiątkę gwiazdy betlejemskiej, którą według Ewangelisty, św. Mateusza, ujrzeni Mędrcy, zwani też Trzema Królami. Zwyczaj ten był i nadal jest głęboko zakorzeniony w polskiej kulturze. Wspomina o nim m.in. Władysław Reymont w "Chłopach" oraz Maria Dąbrowska w "Uśmiechu Dzieciństwa". Oskar Kolberg stwierdza, że jest to bardzo stary zwyczaj przestrzegany w rodzinach katolickich.
Nati

Dziś w stajence Panna Święta,
stoi cicha, uśmiechnięta.
Przy niej stoi Józef Święty,
tak jak Maria uśmiechnięty.
Patrzą na swojego syna, bo Pan Jezus, choć
dziecina, błogosławić wszystkim będzie, aby
pokój nastał wszędzie.



Ciekawe apki na telefon

Cześć. W dzisiejszym numerze szkolnej gazetki Suchar opiszę kilka ciekawych aplikacji na telefon. Zapewne każdy z was lubi robić zdjęcia sobie i swoim znajomym, by później opublikować je na różnych portalach społecznościowych. Nie masz w swoim aparacie na telefonie zbyt dużo efektów by twoje zdjęcia były oryginalne i tak dobre jak od prawdziwego fotografa? Z odsieczą nadchodzi ja . J

Retrica, jest teraz bardzo popularna wśród młodych użytkowników. Aplikacja jest bezpłatna a można ją pobrać w prosty sposób na Sklep Play. Ma bardzo szeroki wybór filtrów. Zdjęcia z tej aplikacji są wprost fantastyczne. Jeśli jednak ta aplikacja nie za bardzo przypadła ci do gustu mam jeszcze jedną propozycję. CandyCamera również wykonuje boskie zdjęcia lecz jest jeszcze więcej filtrów i ciekawych dodatków. Znajdziesz tam kilkanaście efektów świetlnych oraz mnóstwo ramek. Chcesz wiedzieć więcej na temat tych aplikacji wejdź na: ikonkę Sklep Play w twoim telefonie.

AnnQa ;)

NASZA TWÓRCZOŚĆ

Pamiętnik Cassidy

Dzień 2

Po przebudzeniu, niewiadomym trafem znalazłam się w centrum plaży. Po krótkiej analizie terenu okazało się, że prawdopodobnie oddalona jestem dwa kilometry od miejsca, które jako ostatnie przed straceniem przytomności zapamiętałam. Jednak pierwszą rzeczą, która wzbudzała we mnie niepokój była postrzępiona koszula przylegająca do mojego ciała. Nie miałam bladego pojęcia jak do tego doszło. Co więcej, moje włosy były całkowicie zniszczone, więc doprowadziło mnie to do płaczu i użalania się nad samą sobą. Kiedy jeszcze pracowałam jako sekretarka Mr. Johnsona włosy były moją najpiękniejszą wizytówką. Podczas mojej całej kariery biznesowej nie dbałam tak bardzo o nic, jak o wygląd. Niemal co dwa dni udawałam się do kosmetyczki, aby ta regulowała mi brwi czy też niedoskonałości cery. Miałam piękne, zadbane dłonie i jeszcze piękniejsze paznokcie. Wydawałam na to majątek! Jednakże to właśnie włosy podobały mi się w sobie najbardziej. Zamawiałam najdroższe kuracje do ich pielęgnacji. Niemal każdy produkt został sprowadzony z innego kraju specjalnie na moje życzenie.

Moje włosy były piękne, gładkie, lśniące w intensywnym kolorze blond. No właśnie, „były”. Tymczasem moje dłonie są pomarszczone i podrapane, moje paznokcie całkowicie zniszczone i krótkie aż do samego opuszka, moja twarz czerwona i napuchnięta. Wolę już nawet nie wspominać o całkowitej destrukcji przez dosłownie wszystkie żywy moich włosów. Są całkowicie oblepione piaskiem i pokryte solą morską. Nie ukrywam, jestem bardzo majątną osobą, ale cóż mi po tym na bezludnej wyspie?! Czuję się tak, jakby przejechał mnie czterdziesto tonowy tir. Chociaż może i to byłoby już lep-

szym rozwiązaniem. Po otrząśnięciu się z metamorfozy mojego ciała postanowiłam nie ruszać się z miejsca przebudzenia.

Ułożyłam więc głowę na piasku już nie zważając na to jaką chorobą mogło by to skutkować. Stwierdziłam iż już gorzej być nie może. Bardzo szybko zapadłam w głęboki sen. Jednak nie trwał on długo, ponieważ coś mnie obudziło. Po ponownym przebudzeniu zorientowałam się, że znów znalazłam się w zupełnie innym miejscu. Nad moją głowę ukazały się kołyszące się na wietrze, zielone liście palm. Tuż po tym, ku mojemu zdziwieniu zauważyłam kolorowe papugi. Skoro są tu papugi, to pewnie muszą też coś jeść. Reasumując, na tej wyspie musi być pożywienie. A więc może uda mi się przeżyć. Podążając w kierunku odlatujących ptaków zauważałam coraz więcej zwierząt. Ostatecznie moim oczom ukazała się mała małpka.

Spoglądała na mnie dużymi, błyszczącymi w przedzierających się przez liście promieniach słońca oczach. Na początku się jej przestraszyłam, ponieważ nigdy dotąd nie miałam kontaktu ze zwierzętami. Jednak później stwierdziłam, iż jest ona zupełnie bezbronna i że to ona boi się mnie bardziej niż ja jej. Kiedyś moja koleżanka z Californii była posiadaczką kapucynki. Wydawała na nią naprawdę mnóstwo pieniędzy. Ubierała ją w wyszukane ubranka, chodziła do fryzjera i na muzykoterapię. Za to, co Maddy wydała na swoją małą małpkę mogłabym wykupić połowę towaru w „CHANEL”. Przecież to niedorzeczne i idiotyczne!!

Po chwili w moich włosach poczułam powiew wiatru. Małpka zeskoczyła z kamienia i pobiegła w głąb dżungli. Postanowiłam pójść za nią ...

cdn. w następnym numerze

LiLiput

Świąteczne Rogaliki Gosi

Składniki :

100 g margaryny,
100 g smalcu,
100 g cukru,
1 jajko,
370 g mąki,
ok. 3 łyżki cukru waniliowego,
ok. 3 łyżki cukru pudru.

Przepis :

Margarynę, smalec, cukier i jajko mieszamy, dodajemy mąkę, zagniatamy. Z jednolitej masy robimy kuleczki, które płaszczymy ręką i wałkujemy na kształt rogalika. Pieczemy w piekarniku w 150-°C. Po upieczeniu przekładamy je na talerz i posypujemy mieszanką cukru waniliowego z cukrem pudrem.

MODA I PODRÓŻE



HEJKA WSZYSTKIM !

Jak wspominałam w poprzednim numerze opiszę Wam kolejny strój, tym razem na wyjście z przyjaciółmi. Może to być np. bluzka z motywem USA, do tego czarne legginsy i modne buty - vansy lub konwersy. Ten strój może wydawać się nudny, lecz gdy dodamy do niego kilka dodatków takich jak wisiorek, ładne kolczyki lub pierścionek, na pewno będzie ciekawszy.

Zawsze gdy wychodzimy potrzebna nam (dziewczynom ;-) jest torebka, więc lepiej jak jest już jednokolorowa.

Mam jeszcze dla Was jeden ubiór, tym razem na Sylwestra. Jest to bluzka w paski, krótkie spodenki, najlepiej czarne, bejsbolówka i buty, które mogą być na koturnie. Oczywiście dodatkiem musi być torebka. Zakładamy kolczyki lub wisiorek i gotowe. Jeśli nie lubimy spodni, zawsze możemy ubrać sukienkę, a na Sylwestra najlepsza będzie czarna, granatowa, a nawet w tym roku czerwona.

PaTi ♥



PODRÓŻE—TE MAŁE I DUŻE

Kanada to państwo warte zwiedzenia. Wiele gór i rzek daje piękny krajobraz temu miejscu. Jednak to nie wszystko. Żyje tam również dużo gatunków zwierząt domowych, jak i dzikich, które są objęte ochroną. Jadąc drogą czy autostradą możemy zobaczyć ich stada. Jeśli dzika zwierzyna przechodzi przez główną autostradę na Alasce, to ruch się zatrzymuje, aby zwierzę lub stado mogło przejść na drugą stronę. Mają pierwszeństwo. Wszystkie bizony, łanie Wapiti, Karibu, górskie kozy, sarny Daniele czy niedźwiedzie grilli żyją na wolności bez ogrodzeń przy drogach.

Warto zwiedzić miejscowość Jasper. Poznać jego historię, zobaczyć Spirit Island na Maligne Lake oraz piękne odbicie gór Piramide w rzece Patricia Lake. W drodze na Maligne Lake możemy zobaczyć latem śnieg (np w lipcu), a nawet porzucać się śnieżkami:) W Lake Louise nad Moraine Lake można podziwiać widoki pięknego lodowca. W drodze do Banff nie da się nie zauważyć pięknego krajobrazu. Znajduje się tam administracja zbudowana w stylu

angielskim. W kierunku na Alaskę Highway, w Fort Nelson można zobaczyć chatę trapera i dowiedzieć się: jak mieszkał, czym się zajmował i czego używał do swoich potrzeb. Na Alasce Highway znajduje się najdłuższy most drewniany na rzece Pis. Można tam też zobaczyć starą stację kolejową, dowiedzieć się jak podróżowano oraz poznać ciekawą historię powstania tego pięknego miejsca. W południowej Albercie, bardzo oryginalne jest spotkanie prawdziwego Indianina. W tej części Alberta znajduje się rezerwat Indian, który polecam zwiedzić. Dużymi rzekami w tych rejonach są Lake Muncho i Medicine Lake. Kolejnym, bardzo ciekawym miejscem jest centrum Calgary. Znajduje się tu skocznia narciarska z której można podziwiać widoki na Calgary, a ciekawą atrakcją jest uczestnictwo w widowisku na rodeo.

To jednak nie wszystko, co warto zwiedzić w kraju liścia klonowego. Jest on bardzo duży, a są tam cudowne krajobrazy i piękne historie, których warto posłuchać z ciekawością. Pojedź do Canady (PL. Kanady), zobacz i przekonaj się sam/sama, że każda inna kultura jest ciekawa i godna szacunku :) Sonia ;)

KULTURALnie

Hopeless

Czasem odkrycie prawdy może odebrać nadzieję szybciej niż wiara w kłamstwa. To właśnie uświadamia sobie siedemnastoletnia Sky, kiedy spotyka Dean'a Holdera. Chłopak dorównuje jej złą reputacją i wzbudza w niej emocje, jakich wcześniej nie знаła. W jego obecności Sky odczuwa strach i fascynację, ożywają wspomnienia, o których wolałaby zapomnieć. Dziewczyna próbuje trzymać się na dystans – wie, że Holder oznacza jedno: kłopoty. On natomiast chce dowiedzieć się o niej jak najwięcej. Gdy Sky poznaje Dean'a bliżej, odkrywa, że nie jest on tym, za kogo go uważała, i że zna ją lepiej, niż ona sama siebie. Od tego momentu życie Sky bezpowrotnie się zmienia .

Karolina :))

MOJA PRZYGODA Z SAKSOFONEM

Nazywam się Fiodor Brechow, jestem saksofonistą i dzisiaj opowiem wam o tym, jak zaczynałem grać na tym instrumencie. Kiedy rodzice zabrali mnie do szkoły muzycznej, miałem około 6 lat. W ogóle nie wiedziałem co to jest saksofon i jak mam na nim grać. Na szczęście mój pierwszy nauczyciel-Nikołaj Iwanowicz był najlepszym nauczycielem saksofonu w całej Moskwie, i oprócz tego, bardzo dobrym człowiekiem. Nauczył mnie nie tylko gry na instrumencie, ale też jak lubić muzykę. Nikołaj grał w orkiestrze prezydenta Rosji i występował na głównych paradach. Podczas pierwszego roku w szkole bardzo chciałem zagrać coś na saksofonie. Mój nauczyciel zmuszał mnie do dmuchania w ustnik. Najbardziej stresującym zdarzeniem, w szkole muzycznej były, i są w dalszym ciągu, egzaminy. Nie zawsze prezentowane na egzaminie utwory grałem bez błędów, jednak nauczyciele nie traktowali moich błędów poważnie i stawiali mi wysokie oceny. Myślę, że powodem takiego postępowania było to, iż byłem najmłodszym uczniem w szkole. Polecam wszystkim uczenia się gry na instrumentach. Czynność ta daje wiele satysfakcji.



WIELKI POWRÓT EDYTY

Edyta Bartosiewicz urodziła się w Warszawie, a dzieciństwo spędziła na ulicy Wolskiej 113. Już w wieku 10 lat rozpoczęła samodzielną naukę gry na gitarze. Zaczęła tworzyć pierwsze piosenki. Później uczyła się w liceum im. Kopernika, trenowała łyżwiarstwo szybkie i siatkówkę. Po skończeniu liceum, podporządkowała się presji rodziców i podjęła studia na SGPiS w Warszawie.

Już wtedy, próbując spełnić się muzycznie i pogodzić pasję z nauką, założyła pierwszy zespół w Mińsku Mazowieckim. Pomysł ten nie przyniósł oczekiwanych rezultatów i ignorując sugestie Waltera Chelstowskiego o podjęciu profesjonalnych nagrań, w 1986 roku zdecydowała się wyjechać do Londy-

nu. Tam poznała kapelę The Blue Airplanes. Uczestnicząc w ich koncertach, zdała sobie sprawę, że muzyka jest właśnie tym, czego zawsze w jej życiu brakowało. Szybko pojawili się ludzie, którzy obiecali zorganizować fundusze na nagranie debiutanckiej płyty w Polsce. Po sześciu miesiącach Edyta wróciła do Warszawy. Edyta Bartosiewicz nagrała osiem płyt. Z czego najnowsza (2013) to Renovatio składa się z 13 utworów. Edyta Bartosiewicz jest nietypową piosenkarką, ponieważ gdy wydała ostatnią płytę w 1998 roku (Wodospady), nagle zniknęła z świata show biznesu, a po 15 latach znów wróciła.

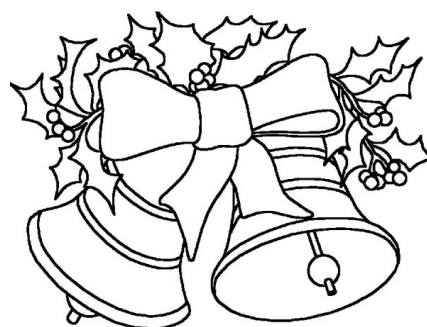
Marlene

ROZRYWKA

1. Kowalski spotyka przyjaciela
 - Czy dostałeś mój list? - pyta przyjaciel
 - Ten w którym pisze, że mam ci oddać 300zł? - odpowiada Kowalski
 - Właśnie ten!
 - NIE, jeszcze nie dostałem !!!!

2. Dyrektor firmy do przebywającego na wczasach pracownika napisał:
 - P P P P P P P
 A pracownik odpisał mu :
 - D U P A
 Po powrocie dyrektor zaprosił pracownika do gabinetu:
 - Ja do pana piszę elegancko PO PRYZNANĄ PREMIĘ PROSZĘ PRZYJECHAĆ POCIĄGIEM POSPIESZNYM, a pan mi odpisuje wulgaryzmem! ?
 A pracownik na to :
 - JA? WULGARYZMY? Przecież odpisałem DZIEKUJĘ

3. Jasio jest na koloniach. Dostał list, w którym rodzice napisali:
 "Oto twoje 50zł o które prosisz
 P.S 50zł pisze się jednym zerem a nie dwoma"



WYKREŚLANKA

Podane wyrazy wykreśl a pozostałe litery utworzą hasło.

karaluchy, serf, miód, fajerwerki, kot, Alicja, pejzaż, roraty, prezent, kwiaty, samochód, oś, ul, lalka, małpa, balet, historia, słoń, nuda, przyjaźń, duo, dąb, lew, Klaudia, las, as, drzwi, super, taniec, kucyk, amor

k	s	e	r	f	k	o	t	B	A	l	i	c	j	a
o	a	a	ó	k	w	i	a	t	y	g	K	u	l	i
ś	s	r	m	n	p	e	j	z	a	ż	l	a	s	k
d	u	o	a	o	u	p	r	z	y	j	a	ż	ń	r
a	l	d	m	l	c	d	i	d	b	s	u	k	t	e
m	a	r	a	s	u	h	a	ą	a	u	d	u	a	w
o	l	z	ł	l	ł	c	ó	b	l	p	i	c	n	r
r	k	w	p	ę	e	o	h	d	e	e	a	y	i	e
r	a	i	a	o	d	w	ń	y	t	r	z	k	e	j
p	r	e	z	e	n	t	r	o	r	a	t	y	c	a
m	i	ó	d	h	i	s	t	o	r	i	a	i	!	f

Wpisz hasło w dolnym rogu, wytnij i przynieś. Zbieranie haseł oraz losowanie odbędzie się **9 stycznia 2015 (piątek)**.

HASŁO: _____

Imię i nazwisko: _____

Klasa: _____
 HASŁO _____